

Sygn. akt **II AKa 115/17**

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 5 października 2017 r.

Sąd Apelacyjny w Szczecinie II Wydział Karny w składzie:

| | |
|-----------------|--|
| Przewodniczący: | SSA Bogumiła Metecka-Draus |
| Sędziowie: | SA Andrzej Wiśniewski SA Stanisław Stankiewicz (spr.) |
| Protokolant: | Kamila Serwatka |

przy udziale prokuratora Prokuratury Regionalnej del. do Prokuratury Krajowej Kamila Stronikowskiego
po rozpoznaniu w dniu 21 września 2017 r. sprawy

P. S.

oskarżonego z art. 13 § 1 k.k. w zw. z art. 148 § 1 k.k. w zb. z art. 157 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. i inne

na skutek apelacji wniesionych przez prokuratora i obrońcę oskarżonego

od wyroku Sądu Okręgowego w Koszalinie

z dnia 7 kwietnia 2017 r., sygn. akt II K 76/16

I. utrzymuje w mocy zaskarżony wyrok,

II. zasądza od oskarżonego P. S. na rzecz Skarbu Państwa koszty sądowe za postępowanie odwoławcze w 1/2 części, w tym wymierza mu opłatę w kwocie 600 (sześćset) złotych za drugą instancję, zaś kosztami procesu za postępowanie odwoławcze w części związanej z apelacją wniesioną przez prokuratora, obciąża Skarb Państwa.

SSA Andrzej Wiśniewski SSA Bogumiła Metecka-Draus SSA Stanisław Stankiewicz

Sygn. akt **II AKa 115/17**

UZASADNIENIE

P. S. został oskarżony o to, że:

I. w dniu 24 maja 2015 roku w B., w zamiarze bezpośrednim pozbawienia życia, usiłował doprowadzić do śmierci K. M. (1) w ten sposób, że używając broni palnej w postaci pistoletu kal. 9 mm., wytworzonego w warunkach warsztatowych w oparciu o pistolet gazowy (...), oddał w jego kierunku strzał z bliskiej odległości, lecz zamierzonego celu nie osiągnął z uwagi na ucieczkę K. M. (1) z miejsca zdarzenia i charakter spowodowanych obrażeń, czym spowodował u

pokrzywdzonego ranę postrzałową prawego uda, która z uwagi na uszkodzenie tkanek miękkich uda w kanale rany, naruszyła czynności narządu ciała pokrzywdzonego na okres powyżej dni 7,

tj. o czyn z art. 13 § 1 k.k. w zw. z art. 148 § 1 k.k. w zb. z art. 157 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k.,

II. w bliżej nieustalonym okresie, do 24 maja 2015r. w B., L. i innych miejscach, wbrew przepisom ustawy z dnia 21 maja 1999r. o broni i amunicji (Dz.U.2012.576 tekst jednolity) bez wymaganego zezwolenia wyrabiał broń palną i amunicję, w zakresie w jakim to wskazano, a nadto handlował nią oraz posiadał broń palną i amunicję, a także istotne elementy broni palnej i amunicji, oraz wbrew przepisom ustawy z dnia 22 czerwca 2001r. o wykonywaniu działalności gospodarczej w zakresie wytwarzania i obrotu materiałami wybuchowymi, bronią, amunicją oraz wyrobami i technologią o przeznaczeniu wojskowym lub policyjnym (Dz.U.2012.1017 tekst jednolity) gromadził materiał wybuchowy, i tak:

A. w B. w pojeździe marki (...) nr rej. (...) oraz podczas zdarzenia opisanego w punkcie I posiadał:

- pistolet kal. 9 mm – który wytworzył w warunkach warsztatowych w oparciu o przerobiony pistolet gazowy (...)
- bez oznaczeń numerowych, wyposażony w działające mechanizmy umożliwiające oddawanie strzałów amunicją pistoletową(...)
- 5 sztuk elaborowanych samodiałowo naboji pistoletowych kal. 9 mm, które wykonał w oparciu o łuski produkcji czeskiej lub czechosłowackiej i pociski wyżej wymienionego typu naboji, przy czym jeden z naboji odstrzelił w kierunku K. M. (1),

B. w budynku na terenie posesji w L. posiadał:

- wykonany z tworzywa sztucznego szkielec,
- 14 sztuk elaborowanych samodiałowo naboji pistoletowych kal. 9 mm, które wykonał w oparciu o łuski produkcji czeskiej lub czechosłowackiej i pociski wyżej wymienionego typu naboji,
- półpłaszczowy nabój sztucerowy(...)produkcji czeskiej lub czechosłowackiej,
- 35 sztuk naboji myśliwskich kal. 12,
- 2 sztuki naboji myśliwskich kal. 12 ze śrutem typu (...),
- 8 sztuk kulowych naboji myśliwskich kal. 12 z pociskami typu(...),
- 12 sztuk naboji myśliwskich kal. 20,
- 44 sztuk spłonek przeznaczonych do amunicji myśliwskiej do broni gładko lufowej,
- 998 sztuk spłonek o średnicy około 5,3 mm przeznaczonych do naboji karabinowych,
- 480 sztuk o średnicy około 4,4 mm przeznaczonych do naboji pistoletowych lub rewolwerowych,
- 10 sztuk łusek ze spłonkami od naboji pistoletowych kal. 9 mm (...),
- 19 sztuk łusek ze spłonkami od rozcalonych naboji pistoletowych kal. 9 mm (...),
- 110 sztuk łusek ze spłonkami od naboji pistoletowych kal. 9 mm (...),
- wytworzony samodiałowo, niekompletny (bez ładunku prochowego) nabój kal. 7,62 mm (ze spłonką),

- 4 niekompletne (bez ładunków prochowych) naboje myśliwskie kal. 12 ze spłonkami,
- uszkodzoną (uciętą) łuskę ze spłonką od naboju myśliwskiego kal. 12 mm,
- 4 łuski ze spłonkami od rozcalonych naboji alarmowych kal. 9 mm (...),
- 5 łusek ze spłonkami od rozcalonych naboji pistoletowych kal. 7,65 (...),
- substancję sypką o masie netto 44,29 gramów, stanowiącą sprawny technicznie proch bezdymny, będący materiałem wybuchowym,

C. w B. w garażu przy ulicy (...) posiadał:

- co najmniej 12 sztuk naboji pistoletowych kal. 9 mm (...), wytworzonych przez siebie, które odstrzelono we wskazanym miejscu,
- co najmniej 6 szt. naboji pistoletowych,

D. w B. i nieustalonym miejscu handlował bronią palną i amunicją:

w ten sposób, że w bliżej nieustalonej dacie między 3 a 24 maja 2015 r. za kwotę 2 500 zł przekazał K. P. pistolet, wykonany przez siebie samodzielnie, wyposażony w mechanizmy umożliwiające oddawania strzałów, kal. około 9 mm o gładkim przewodzie lufy wraz z co najmniej 4 szt. naboji pistoletowych kal. 9 mm (...) wytworzonych przez siebie samodzielnie z wykorzystaniem łusek produkcji czeskiej lub czechosłowackiej oraz elementów składowych nieznanego pochodzenia, oraz

E. przekazał w nieustalonym miejscu nieustalonej osobie elaborowany samodzielnie jeden nabój pistoletowy kal. 9 mm. (...) wykonany przez siebie w oparciu o łuskę ze spłonką produkcji czeskiej lub czechosłowackiej oraz pocisk z rdzeniem ołowianym, przy czym amunicję do broni palnej wyrabiał przy pomocy metalowej prasy z oprzyrządowaniem z napisem(...) przeznaczonej do elaboracji amunicji pistoletowej kal. 9 mm (...), zakupionej 26 listopada 2014 r.

tj. o czyn z art. 263§ 1 k.k. w zb. z art. 263 § 2 k.k. w zb z art. 171 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k.,

III. w dniu 7 marca 2015 roku w B. wdarł się do cudzego mieszkania, zajmowanego przez B. S., gdzie groźbą pozbawienia życia oraz przemocą, polegającą na uderzaniu otwartą ręką oraz pięścią w twarz i po głowie, a także uderzaniu drewnianym członkiem mopa w ramię B. S., zmuszał wymienioną do ujawnienia miejsca pobytu N. S., w wyniku czego spowodował u B. S. obrażenia ciała w postaci urazu głowy bez utraty przytomności, urazu okolicy barkowej prawej oraz ogólnych potłuczeń, które to obrażenia naruszyły czynności narządów jej ciała na okres poniżej siedmiu dni,

tj. o czyn z art. 193 k.k. w zw. z art. 157 § 2 k.k. w zw. z art. 191 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k.

Sąd Okręgowy w Koszalinie wyrokiem z dnia 7 kwietnia 2017 r., wydanym w sprawie o sygn. akt II K 76/16, orzekł w ten sposób, że:

I. uznał oskarżonego P. S. za winnego tego, że w dniu 24 maja 2015 roku w B., działając z zamiarem ewentualnym pozbawienia życia K. M. (1), oddał w jego kierunku strzał z broni palnej w postaci pistoletu kal. 9 mm., wytworzonego w warunkach warsztatowych w oparciu o pistolet gazowy (...), przy czym do skutku w postaci śmierci nie doszło, bowiem pocisk ugodził K. M. (1) w tylną część bocznej powierzchni prawego uda, powodując ranę przestrzałową tej części ciała, która naruszyła czynności narządu ruchu i powłok ochronnych ciała pokrzywdzonego na czas dłuższy niż 7 dni, tj. czynu z art. 13§1 k.k. w zw. z art. 148§1 k.k. w zw. z art. 157§1 k.k. w zw. z art. 11§2 k.k. i za ten czyn na podstawie art. 14§1 k.k. w zw. z art. 148§1 k.k. w zw. z art. 11§3 k.k. skazał go na karę 9 lat pozbawienia wolności,

II. na podstawie art. 44§2 k.k. orzekł wobec oskarżonego P. S. przepadek na rzecz Skarbu Państwa dowodów rzeczowych opisanych w wykazie: na k. 942 akt pod poz. 3-4, na k. 957 akt pod poz. 25-26, a także na k. 1 293 pod poz. 105-106,

III. uznał oskarżonego P. S. za winnego tego, że w okresie pomiędzy końcem listopada 2014 r. a 24 maja 2015 r. w B. i L., działając w krótkich odstępach czasu oraz w wykonaniu z góry powziętego zamiaru, bez wymaganych zezwoleń, wyrabiał broń palną i amunicję oraz nią handlował, a także posiadał broń palną i amunicję oraz istotne elementy broni palnej i amunicji, a ponadto posiadał substancję wybuchową, i tak:

A. w B. w pojeździe marki (...) nr rej. (...) oraz podczas zdarzenia opisanego w punkcie I posiadał:

- pistolet kal. 9 mm o gwintowanym przewodzie lufy, który wytworzył w warunkach warsztatowych w oparciu o przerobiony pistolet gazowy (...) – bez oznaczeń numerowych, produkcji włoskiej, wyposażony w działające mechanizmy umożliwiające oddawanie strzałów amunicją pistoletową kal. 9 mm (...),

- 5 sztuk elaborowanych samodiałowo naboju pistoletowych kal. 9 mm (...), które wykonał w oparciu o łuski produkcji czeskiej lub czechosłowackiej i pociski wyżej wymienionego typu naboju,

B. w budynku na terenie posesji w L. posiadał:

- wykonany z tworzywa sztucznego szkielet pochodzący od nieokreślonego pistoletu gazowego kal. 9 mm,

- 14 sztuk elaborowanych samodiałowo naboju pistoletowych kal. 9 mm (...) które wykonał w oparciu o łuski produkcji czeskiej lub czechosłowackiej i pociski wyżej wymienionego typu naboju,

- półpłaszczowy nabój sztucerowy kal. 30 - 06 (...) produkcji czeskiej lub czechosłowackiej,

- 35 sztuk naboju myśliwskich kal. 12,

- 2 sztuki naboju myśliwskich kal. 12 ze śrutem typu (...),

- 8 sztuk kulowych naboju myśliwskich kal. 12 z pociskami typu (...)

- 12 sztuk naboju myśliwskich kal. 20,

- 44 sztuk spłonek przeznaczonych do amunicji myśliwskiej do broni gładko lufowej,

- 998 sztuk spłonek o średnicy około 5,3 mm przeznaczonych do naboju karabinowych,

- 480 sztuk spłonek o średnicy około 4,4 mm przeznaczonych do naboju pistoletowych lub rewolwerowych,

- 10 sztuk łusek ze spłonkami od naboju pistoletowych kal. 9 mm (...),

- 19 sztuk łusek ze spłonkami od rozczalonych naboju pistoletowych kal. 9 mm (...),

- 110 sztuk łusek ze spłonkami od naboju pistoletowych kal. 9 mm (...),

- wytworzony samodiałowo, niekompletny (bez ładunku prochowego) nabój kal. 7,62 mm ze spłonką,

- 4 niekompletne (bez ładunków prochowych) naboje myśliwskie kal. 12 ze spłonkami,

- uszkodzoną (uciętą) łuskę ze spłonką od naboju myśliwskiego kal. 12 mm,

- 4 łuski ze spłonkami od rozczalonych naboju alarmowych kal. 9 mm P.A,

- 5 łusek ze spłonkami od rozcalonych naboju pistoletowych kal. 7,65 (...),

- substancję sypką o masie netto 44,29 gramów, stanowiącą sprawny technicznie proch bezdymny, będący materiałem wybuchowym,

C. w B. w garażu przy ulicy (...) posiadał:

- 12 sztuk elaborowanych samodiałowo naboju pistoletowych kal. 9 mm (...), które wykonał z wykorzystaniem łusek produkcji czeskiej lub czzechosłowackiej,

- 6 sztuk elaborowanych samodiałowo naboju pistoletowych kal. 9 mm (...), które wykonał w okresie pomiędzy końcem listopada 2014r a pierwszą połową maja 2015r, z wykorzystaniem łusek produkcji czeskiej lub czzechosłowackiej,

D. handlował bronią palną i amunicją w ten sposób, że w pierwszej połowie maja 2015r w B. zbył ustalonej osobie za cenę 2.500zł pistolet, wytworzony przez siebie samodiałowo, wyposażony w mechanizmy umożliwiające oddawanie strzałów, kal. około 9 mm, o gładkim przewodzie lufy wraz z 4 sztukami naboju pistoletowych kal. 9 mm (...), które wykonał - elaborował samodiałowo w okresie pomiędzy końcem listopada 2014r a pierwszą połową maja 2015r, z wykorzystaniem łusek produkcji czeskiej lub czzechosłowackiej oraz elementów składowych nieznanego pochodzenia, oraz

E. posiadał elaborowany samodiałowo jeden nabój pistoletowy kal. 9 mm(...), który wykonał w oparciu o łuskę ze spłonką produkcji czeskiej lub czzechosłowackiej oraz pocisk z rdzeniem ołowianym, przy czym amunicję pistoletową kal. 9 mm(...)do broni palnej wyrabiał przy pomocy nabytej w dniu 26 listopada 2014r metalowej prasy z oprzyrządowaniem z napisem(...), tj. czynu z art. 263§1 i 2 k.k. w zw. z art. 171§1 k.k. w zw. z art. 11§2 k.k. w zw. z art. 12 k.k. i za to na podstawie art. 263§1 k.k. w zw. z art. 11§3 k.k. skazał go na karę 4 lat pozbawienia wolności,

IV. na podstawie art. 44§2 k.k. orzekł wobec oskarżonego P. S. przepadek na rzecz Skarbu Państwa dowodu rzeczowego opisanego w wykazie na k. 957 akt pod poz. 27,

V. na podstawie art. 44§6 k.k. orzekł wobec oskarżonego P. S. przepadek na rzecz Skarbu Państwa dowodów rzeczowych opisanych w wykazie na k. 942-943 akt pod poz. 7 - w zakresie wykonanego z tworzywa sztucznego szkieletu broni, a także pod poz. 8-9, 12-17 oraz na k. 957-960 akt pod poz. 43, 58 i 65,

VI. na podstawie art. 85§1 i 2 k.k. w zw. z art. 85a k.k. w zw. z art. 86§1 k.k. połączył orzeczone wobec oskarżonego P. S. jednostkowe kary pozbawienia wolności i wymierzył mu karę łączną 10 lat pozbawienia wolności,

VII. na podstawie art. 63§1 kk na poczet wymierzonej oskarżonemu P. S. kary łącznej pozbawienia wolności zaliczył okres jego tymczasowego aresztowania w sprawie od dnia 24.05.2015 r. godz. 5.10 do dnia 09.07.2015 r.,

VIII. uniewinnił oskarżonego P. S. od zarzutu popełnienia czynu opisanego w pkt III części wstępnej wyroku,

IX. obciążył oskarżonego P. S. w zakresie czynów, za które został skazany, wydatkami poniesionymi w sprawie, zwalniając go od opłaty, zaś w części uniewinniającej kosztami sądowymi obciążył Skarb Państwa.

Apelacje od powyższego wyroku wniesione zostały przez Prokuratora Regionalnego w Szczecinie oraz obrońcę oskarżonego.

Prokurator zaskarżył powyższy wyrok w części - w zakresie czynów opisanych

w punktach I i III sentencji wyroku na niekorzyść oskarżonego P. S. i na podstawie art. 438 pkt 3 i 4 k.p.k. zarzucił:

„1) błąd w ustaleniach faktycznych, przyjętych za podstawę orzeczenia i mający wpływ na jego treść poprzez przyjęcie, iż P. S. w zakresie przestępstwa kwalifikowanego z art. 13 § 1 k.k. w zw. z art. 148 § 1 k.k. w zb. z art. 157 § 1 k.k.

w zw. z art. 11 § 2 k.k. działał z zamiarem ewentualnym, podczas, gdy prawidłowa ocena takich okoliczności, jak powrót oskarżonego na miejsce, gdzie spodziewał się obecności pokrzywdzonego, zaopatrzenie się w sprawną broń palną i amunicję do niej oraz przedmioty utrudniające jego identyfikację, oddanie strzału z broni palnej w kierunku pokrzywdzonego z bliskiej odległości i trafienie w udo pokrzywdzonego, gdy ten podjął ucieczkę, wskazują na zachowanie oskarżonego, które było podyktowane bezpośrednim zamiarem pozbawienia życia K. M. (1),

2) rażąco niewspółmierność kary wymierzonej P. S. za zarzucone mu przestępstwo wskazane w punkcie I części dyspozytywnej wyroku kwalifikowane

z art. 13 § 1 k.k. w zw. z art. 148 § 1 k.k. w zb. z art. 157 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k., polegającą na orzeczeniu rażąco łagodnej kary pozbawienia wolności, w sytuacji gdy znaczny stopień społecznej szkodliwości czynu zabronionego przypisanemu oskarżonemu, stopień jego zawinienia, a także wzgląd na cele zapobiegawcze i wychowawcze, jakie kara powinna osiągnąć w stosunku do skazanego oraz potrzeby w zakresie kształtowania świadomości prawnej społeczeństwa w odniesieniu do przestępstwa usiłowania zabójstwa z użyciem broni palnej uzasadniają wymierzenie kary surowszej,

3) rażąco niewspółmierność kary wymierzonej P. S., polegającą na orzeczeniu rażąco łagodnej kary pozbawienia wolności za zarzucone mu przestępstwo wskazane w punkcie III części dyspozytywnej wyroku kwalifikowane z art. 263 § 1 i 2 k.k. w zw. z art. 171 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. w zw. z art. 12 k.k., w sytuacji gdy znaczny stopień społecznej szkodliwości czynu zabronionego przypisanemu oskarżonemu, stopień jego zawinienia, a także wzgląd na cele zapobiegawcze i wychowawcze, jakie kara powinna osiągnąć w stosunku do skazanego oraz potrzeby w zakresie kształtowania świadomości prawnej społeczeństwa w zakresie przestępstwa wyrabiania, posiadania i handlu bronią palną i amunicją do niej uzasadniają wymierzenie kary surowszej,

4) rażąco niewspółmierność kary łącznej wymierzonej P. S., polegającą na wymierzeniu jej na poziomie rażąco łagodnym, wskutek przyjęcia przy jej orzekaniu zasady asperacji zbliżonej do absorpcji, w sytuacji gdy nieznacznym związkiem między osądzonymi przestępstwami oraz cele zapobiegawcze i wychowawcze, które kara winna osiągnąć w stosunku do skazanego, a także potrzeba w zakresie kształtowania świadomości prawnej społeczeństwa odnośnie czynów zabronionych o znacznej szkodliwości społecznej, przemawiają za orzeczeniem kary zdecydowanie surowszej w oparciu o zasadę asperacji zbliżoną do kumulacji.”

Stawiając powyższe zarzuty prokurator wniósł o:

„1) uchylenie rozstrzygnięcia opisanego w punkcie VI części dyspozytywnej wyroku dotyczącego orzeczonej wobec P. S. kary łącznej pozbawienia wolności,

2) zmianę zaskarżonego orzeczenia w punkcie I sentencji wyroku poprzez wskazanie, iż P. S. dopuścił się przestępstwa kwalifikowanego z art. 13 § 1 k.k. w zw. z art. 148 § 1 k.k. w zb. z art. 157 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. z zamiarem bezpośrednim i w konsekwencji wymierzenie oskarżonemu na podstawie art. 14 § 1 k.k. w zw. z art. 148 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 3 k.k. kary 13 lat pozbawienia wolności, a w przypadku nieuwzględnienia zarzutu wywiedzionego na podstawie art. 438 pkt 3 k.p.k. o zmianę zaskarżonego orzeczenia w punkcie I sentencji wyroku poprzez wymierzenie oskarżonemu kary 12 lat pozbawienia wolności,

3) zmianę zaskarżonego orzeczenia w punkcie III sentencji wyroku poprzez wymierzenie oskarżonemu za czyn kwalifikowany z art. 263 § 1 i 2 k.k. w zw. z art. 171 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. w zw. z art. 12 k.k. kary 7 lat pozbawienia wolności,

4) orzeczenie na podstawie art. 85 § 1 i 2 k.k., art. 85 a k.k., art. 86 § 1 k.k. kary łącznej pozbawienia wolności wobec P. S. w rozmiarze 15 lat pozbawienia wolności, a w przypadku nieuwzględnienia zarzutu wywiedzionego na podstawie art. 438 pkt 3 k.p.k. kary łącznej w rozmiarze 14 lat pozbawienia wolności.”

Obrońca oskarżonego P. S. zaskarżył powyższy wyrok w części - tj. w pkt. I i III i na podstawie art. 438 pkt 3 k.p.k. zarzucił:

„– błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę wyroku, mający wpływ na jego treść, polegający na stwierdzeniu, że oskarżona w dniu 24 maja 2015 roku działając z zamiarem ewentualnym pozbawienia życia K. M. (1) oddał w jego kierunku strzał z broni palnej mimo bezspornych dowodów potwierdzających, iż swoim działaniem oskarżony działał jedynie z zamiarem spowodowania obrażeń ciała u pokrzywdzonego powyżej 7 dni;

– błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę wyroku, mający wpływ na jego treść, poprzez przyjęcie, że oskarżony oddał strzał kiedy pokrzywdzony K. M. (1) był odwrócony tyłem do strzelającego tzn. w trakcie ucieczki, kiedy to zeznania pokrzywdzonego oraz świadków potwierdzają wersję, iż strzał został oddany w momencie kiedy grupa mężczyzn wraz z K. M. (1) zbliżała się do oskarżonego, co potwierdza twierdzenia P. S., iż jego zachowanie wywołane było obawą o własne zdrowie i życie;

– mającą wpływ na treść zaskarżonego wyroku rażącą obrazę przepisów postępowania: tj. 201 k.p.k. poprzez uznanie przez Sąd opinii biegłego z dziedziny balistyki jako pełnej, kiedy to biegły nie dokonał pomiarów w zakresie siły rażenia pocisków zabezpieczonych przy oskarżonym w przerobionym pistolecie (...), co miało istotne znaczenie dla oceny możliwości tej broni w przypadku oddania strzału do człowieka i jego skutków;

– mającą wpływ na treść zaskarżonego wyroku rażącą obrazę przepisów postępowania: art. 170 § 1 pkt. 2 k.p.k. poprzez uznanie, iż wniosek dowodowy o przesłuchanie świadka P. J. nie ma znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy, kiedy to świadek ten mógł wskazać kto był faktycznym odbiorcą paczek przesyłanych do warsztatu D. M., ten świadek mógł mieć również informacje o tym kto otwierał paczki, czy były wyjmowane z nich elementy broni palnej i co się z nimi działo, albowiem świadek ten był dobrym znajomym D. M..”

Podnosząc powyższe zarzuty obrońca wniosł o:

„zmianę zaskarżonego wyroku i odmienne orzeczenie co do istoty sprawy przez uniewinnienie oskarżonego od popełnienia zarzucanych jemu czynów w pkt. III i zmianę pkt. I poprzez zmianę kwalifikacji prawnej czynu i przyjęcie, iż oskarżony nie działał z zamiarem ewentualnym zabójstwa a jedynie spowodował naruszenie czynności narządu ciała na okres powyżej 7 dni, względnie - o uchylenie tego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi Okręgowemu do ponownego rozpoznania.”

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacje wniesione przez obrońcę oskarżonego P. S. oraz oskarżyciela publicznego nie były uzasadnione i dlatego nie zasługiwały na uwzględnienie.

Wbrew ich wywodom, Sąd Okręgowy prawidłowo ustalił stan faktyczny sprawy, dokonał wnikliwej i wszechstronnej oceny całego zebranego materiału dowodowego, nie uchybił przy tym jakimkolwiek przepisom prawa procesowego, zaś wyciągnięte przez wnioskodawcę wnioski, zarówno co do sprawstwa oskarżonego, kwalifikacji prawnej jego czynów i kwestii zawinienia, tudzież wymierzonych kar (jednostkowych, jak i łącznej), w pełni zasługują na akceptację.

Obrońca oskarżonego zarzucając sądowi błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę wyroku, mający wpływ na jego treść, który miał polegać na przyjęciu działania oskarżonego z zamiarem ewentualnym pozbawienia życia K. M. (1), sam odwołuje się tylko do wyjaśnień oskarżonego, czy też niektórych zeznań świadków, wybierając z nich jedynie te fragmenty, które potwierdzają jego tezy, natomiast skwapliwie pomija te, które im przeczą. Ponadto zauważyć należy, że obrońca wyraźnie werbalizuje w petitum apelacji naruszenie art. 438 pkt 3 k.p.k., podczas gdy w uzasadnieniu skargi odwoławczej, odnosi się także do błędnej – jego zdaniem - oceny dowodów i przedstawia swoją koncepcję, nie zarzucając formalnie naruszenia art. 7 k.p.k. Sąd Apelacyjny dokonał więc kontroli zaskarżonego wyroku także w aspekcie prawidłowości dokonanej przez Sąd I instancji oceny tych dowodów, które przez obrońcę są w jakikolwiek sposób kwestionowane, czuwając nad tym, aby taka błędna ocena dowodów, poprzez jej zaakceptowanie przez sąd ad quem, nie przeniosła się na grunt postępowania odwoławczego.

Generalnie po raz kolejny wypada przypomnieć, że przekonanie sądu o wiarygodności jednych dowodów i niewiarygodności innych pozostaje pod ochroną przepisu art. 7 k.p.k., jeżeli tylko: jest poprzedzone ujawnieniem w toku rozprawy głównej całokształtu okoliczności sprawy; stanowi wyraz rozważenia wszystkich okoliczności przemawiających zarówno na korzyść, jak i na niekorzyść oskarżonego; jest zgodne ze wskazaniami wiedzy i doświadczenia życiowego, zaś motywacje zostały logicznie przedstawione w uzasadnieniu wyroku. Tymczasem obrońca oskarżonego P. S. nie wykazał, aby którykolwiek z powyższych warunków nie został w zaskarżonym wyroku dotrzymany. Oczywiście jest, że jeśli sąd orzekający, mając na uwadze powyższe kryteria, oceni poszczególne dowody pod kątem ich wiarygodności, lecz nie dokona tego w taki sposób, jak życzyłaby sobie tego strona, to wcale jeszcze nie oznacza, że w procesie ich weryfikacji doszło do naruszenia reguł wyrażonych w art. 7 k.p.k. Na marginesie nie sposób także zarzucać Sądowi I instancji tendencyjnej (i sprzecznej z regułami art. 5 § 2 k.p.k.) oceny wszystkich dowodów, skoro doszło przecież do uniewinnienia P. S. od zarzutu popełnienia czynu, opisanego w punkcie III części wstępnej wyroku.

Ponownie trzeba także podkreślić, że zarzut błędności w ustaleniach faktycznych, nie może sprowadzać się do samej polemiki z ustaleniami sądu orzekającego, lecz winien zmierzać do wykazania, jakich konkretnie uchybień w zakresie logicznego rozumowania i doświadczenia życiowego dopuszczono się w ocenie zebranego w sprawie materiału dowodowego. Stąd sama możliwość przeciwstawienia ustaleniom Sądu Okręgowego w Koszalinie odmiennego poglądu obrońcy w kwestii ustaleń faktycznych, a opartego jedynie na wybiórczym i zupełnie dowolnym potraktowaniu części dowodów w postaci relacji pokrzywdzonego K. M. (1) i zeznań niektórych świadków, które to rzekomo miały „potwierdzać twierdzenia P. S., iż jego zachowanie wywołane było obawą o własne zdrowie i życie”, nie może prowadzić do wniosku o popełnieniu błędności w ustaleniach faktycznych. Nie jest bowiem ani wystarczające, ani też skuteczne jedynie teoretyczne i gołosłowne wysłowienie pewnych hipotetycznych możliwości i na tej tylko podstawie formułowanie zarzutu, że ustalenia sądu są błędne. Każde dowodowe twierdzenie wymaga uwiarygodnienia, poprzez wskazanie na fakty realnie istniejące i poddające się obiektywnemu poznaniu procesowemu. Bez takiego zaś wymogu zakwestionowane mogłyby zostać wszelkie dowody i ustalenia sądu, zaś sąd byłby uwikłany w niekończące się i w wielu wypadkach nieefektywne oraz całkowicie nierealne procedury badania tych hipotez i ich dowodowego weryfikowania. Słowem, nie jest rolą strony ustalanie podstawy faktycznej rozstrzygnięcia merytorycznego, gdyż to stanowi wyłączną prerogatywę sądu orzekającego. Skarżący może natomiast podważać prawidłowość ustaleń co do faktów, jeśli wykaże, że popełniono błąd przy ich rekonstrukcji w oparciu o przeprowadzone dowody. Nie powinno to jednak polegać na prezentowaniu poglądu, że te same dowody pozwalałyby na przyjęcie odmiennych wersji zdarzeń, lecz na wykazaniu, iż przy ustalaniu faktów sąd posłużył się rozumowaniem logicznie nieprawidłowym, bądź sprzecznym ze wskazaniami doświadczenia życiowego (zob. np. wyroki SN: z 20.02.1975 r., II KR 335/74, OSNPG 1975/9/84, z 22.01.1975 r., I KR 19/74, OSNKW 1975/5/58; postanowienia SN: z 09.04.2008 r., V KK 301, Lex nr 398555; Temu jednak zadaniu obrońca P. S. – w wywiedzionej skardze odwoławczej – ewidentnie nie sprostał.

Przechodząc od tych ogólnych rozważań do konkretów należy po pierwsze wskazać, że obrońca mija się z prawdą twierdząc, że Sąd I instancji dokonał błędnej interpretacji relacji wymienionych w apelacji świadków, zaś zeznania te mają eliminować możliwość przypisania oskarżonemu czynu z art. 13 § 1 k.k. w zw. z art. 148 § 1 k.k. w zb. z art. 157 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. Stawiając taką tezę w uzasadnieniu apelacji obrońca de facto jedynie w kilku zdaniach, w sposób niezwykle ogólny, wybiórczo i tendencyjnie odwołuje się do wyjaśnień oskarżonego P. S., relacji pokrzywdzonego K. M. (1) oraz zeznań świadków M. W. (1), S. M., K. W. (1) i P. K. (1), zupełnie nie zauważając, że Sąd I instancji dokonał precyzyjnej ich oceny na kilkunastu stronach (9-23) pisemnych motywów zaskarżonego orzeczenia. Autor omawianej apelacji zdaje się również zupełnie nie dostrzegać, że twierdzenia oskarżonego, jakoby strzelił do pokrzywdzonego dlatego, gdyż obawiał się, że zostanie pobity przez tych mężczyzn i w ten sposób realizował tylko swoje „prawo do obrony”, miał także na uwadze Sąd Okręgowy i racjonalnie uznał je za - zupełnie niewiarygodne. Wyjaśnienia te pozostawały bowiem w rażącej sprzeczności nie tylko z innymi dowodami osobowymi, ale przede wszystkim z zabezpieczonym do sprawy nagraniem z monitoringu miejskiego. Nagranie to oczywiście odtworzone zostało przez Sąd I instancji na rozprawie głównej. Z nagraniem tym zapoznał się także sąd odwoławczy i wymowa tego materiału filmowego jest jednoznaczna. Rzeczywiście widać na nim wyraźnie (to co trafnie uwypuklił Sąd Okręgowy na s. 11 uzasadnienia), iż oskarżony nie tylko, że nie prezentuje jakiegokolwiek postawy obronnej, ale jest stroną agresywną

i wprost dąży do konfrontacji z idącą spokojnie po drugiej stronie ulicy grupą kilku mężczyzn. Mianowicie nagranie to przedstawia, że oskarżony idzie chodnikiem ale dostrzegając idących po drugiej stronie ulicy mężczyzn sam przechodzi na ich stronę drogi. Oskarżony ubrany jest na czarno, tj. na głowie ma założoną czarną tzw. „kominarkę” (otwory tylko na oczy), ubrany jest w czarną kurtkę, na dłoniach ma założone czarne rękawiczki, zaś idąc za swoimi plecami trzyma w ręku pistolet. Następnie szybko zbliża się do pokrzywdzonego K. M. (1) na odległość kilku metrów i wówczas (zza pleców) wyciąga przed siebie pistolet i celuje w stronę pokrzywdzonego K. M. (1) kiedy dostrzeża zamaskowanego napastnika z bronią palną wycelowaną w swoim kierunku, natychmiast odwraca się do oskarżonego plecami i zaczyna uciekać na drugą stronę ulicy, zaś P. S. niezwłocznie podąża za nim (cały czas celując z tej broni) i strzela. W tej sytuacji (nota bene prawidłowo ustalonej i ocenionej przez Sąd I instancji na kilkudziesięciu stronach wnikliwego pismemnego uzasadnienia wyroku - por. str. 6-9, 11-24 39-42), zupełnie głośłowne twierdzenia obrońcy, że „działanie oskarżonego było wynikiem agresywnego zachowania pokrzywdzonego i jego kolegów”, nawet nie są polemiką z prawidłowo dokonaną oceną dowodów, ale wręcz całkowicie bezzasadnym i zupełnie nieuprawnionym „sianiem” wątpliwości, bez podjęcia jakiegokolwiek próby merytorycznej dyskusji. Co więcej, w przekonaniu Sądu Apelacyjnego, ta polemiczna część omawianej apelacji nie zasługuje nawet na szerszą ocenę, zaś wystarczające jest odwołanie się do obszernych i wnikliwych pismemnych motywów zaskarżonego orzeczenia, sporządzonych bardzo rzetelnie przez Sąd Okręgowy w Koszalinie. W tymże uzasadnieniu Sąd I instancji dokonał skrupulatnej, wręcz drobiazgowej oceny nagrania z monitoringu, w powiązaniu z zeznaniami pokrzywdzonego K. M. (1), relacjami wszystkich istotnych świadków, dowodami dokumentarnymi, wynikami szeregu opinii (genetycznej, biegłego z zakresu broni palnej i amunicji oraz biegłego z zakresu medycyny sądowej) i konfrontując ten bogaty materiał z wyjaśnieniami oskarżonego P. S. - wprost i wyraźnie stwierdził, że postrzelenie pokrzywdzonego nastąpiło w trakcie jego ucieczki K. M. (1) (gdy był odwrócony tyłem do strzelca) i o jakiegokolwiek „obronie ze strony oskarżonego nie może być mowy” (s.11 uzasadnienia SO).

Nie były także zasadne te wszystkie argumenty obrońcy, jakie w uzasadnieniu omawianej skargi odwoławczej powiązane były z oceną słuchanych w sprawie świadków, tj. K. M. (1), M. W. (1), K. W. (1), P. K. (1) oraz M. M.. W takich sprawach jak przedmiotowa istotnie znaczenie ma też zasada bezpośredniości. Wszakże przekonanie o prawdziwości, czy kłamliwości wypowiedzi konkretnej osoby kształtowane jest nie tylko w oparciu o treść tej wypowiedzi, ale równie istotne znaczenie mają wrażenia bezpośrednie, odnoszone przez skład orzekający podczas przesłuchania. Obserwacja stanu intelektualnego i emocjonalnego przesłuchiwanego osób, sposobu reagowania na zadawane pytania, czy ujawnione rozbieżności, sposobu zachowania się wobec innych uczestników postępowania i szereg innych okoliczności, pozwala na pełną i wszechstronną ocenę ich wiarygodności. Sąd odwoławczy tymczasem pozbawiony jest całej tej sfery kształtowania własnego przekonania o wiarygodności poszczególnych dowodów, jako, że dysponuje jedynie treścią poszczególnych wyjaśnień i zeznań. Stąd też uprawniony jest jedynie wówczas do podważania ocen sądu I instancji w zakresie wiarygodności osobowych źródeł dowodowych, jeżeli stwierdzi w rozumowaniu tego sądu błędy czy uchybienia natury faktycznej (jak np. pominięcie istotnych okoliczności, nie dostrzeżenie sprzeczności), bądź natury logicznej albo też sprzeczności tych ocen ze wskazaniami wiedzy i doświadczenia życiowego. Przyznanie zatem przez Sąd Okręgowy w przedmiotowej sprawie – w zasadniczej mierze - wiarygodności relacjom w/w świadków, natomiast odmówienie (generalnie) wiarygodności wyjaśnieniom oskarżonego i uznanie, że twierdzenia P. S. nie mogą być podstawą kluczowych ustaleń w sprawie usiłowania zabójstwa, nie było dotknięte żadnym z tych uchybień i stąd też sąd odwoławczy nie miał żadnych podstaw do odmiennego uznania, że to właśnie zeznania były niewiarygodne, a szczerze i obiektywnie prawdziwe były jedynie wyjaśnienia oskarżonego.

Podobnie, jedynie w sferze życzeniowej pozostawały twierdzenia obrońcy utrzymującego, że doszło rzekomo do błędnych ustaleń faktycznych, gdyż oskarżony działał „jedynie z zamiarem spowodowania obrażeń ciała u pokrzywdzonego powyżej 7 dni”. Skoro oskarżony specjalnie przebrał się, zaopatrzył w broń palną (por. ustalenia na str. 13 uzasadnienia SO), użył niezwykle niebezpiecznego przedmiotu, jakim jest broń palna, która z reguły traktowana jest jako narzędzie śmiertelności i oddał z niej w kierunku uciekającego pokrzywdzonego (z bliskiej odległości strzał), to nie może być wątpliwości, że przewidywał możliwość jego trafienia, a co za tym idzie także śmierci. Jest oczywiste, że mamy do czynienia z ewentualnym zamiarem popełnienia zbrodni zabójstwa - jak trafnie to ustalił Sąd Okręgowy - nie zaś z „naruszeniem czynności narządu ciała na okres powyżej 7 dni”, jak chciałby tego apelujący. Specyfika

posługiwania się bronią palną polega przecież na tym, że decydując się na oddanie strzału używający broni wie, iż nie ma żadnego wpływu na siłę rażenia pocisku. Jeśli więc z bliska mierzy w kierunku człowieka i strzela, to przewiduje możliwość pozbawienia go życia i godzi się z nią, tym bardziej, iż przedmiotowe zajście miało charakter dynamiczny. Decydującego znaczenia nie ma tu możliwość przewidywania, w jaką dokładnie część ciała pocisk może trafić, bowiem w każdym niemal przypadku trafienia z broni palnej, istnieje przecież wysokie prawdopodobieństwo spowodowania śmierci. Przy tej okazji nie sposób także pominąć, że sam oskarżony w momencie oddawania strzału był pod wpływem alkoholu i przemieszczał się podążając za uciekającym pokrzywdzonym. Z kolei biegli z zakresu medycyny sądowej zgodnie stwierdzili, że usytuowanie rany postrzałowej w bardzo wysokim stopniu narażało pokrzywdzonego na skutek w postaci śmierci, gdyż bezpośrednio w pobliżu rany przebiega tętnica udowa, nieco wyżej leży zaś jama brzuszna, a w niej newralgiczne dla życia ludzkiego organy. Sąd I instancji słusznie zauważył, że – we wskazanych realiach zdarzenia – oskarżony nie panował nad torem lotu wystrzelonego pocisku, zaś to, że nie doszło do skutku śmiertelnego, było także wynikiem szczęśliwego splotu okoliczności (str. 39-41 uzasadnienia SO).

Wbrew odmiennym sugestiom obrońcy Sąd Okręgowy dostrzegł także fakt, że oskarżony oddał tylko jeden strzał, mimo, że w magazynku pistoletu znajdowały się jeszcze naboje, zaś m.in. ta okoliczność, jak i inne – szczegółowo opisane w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku (str. 41-42) skutkowały tym, że nie przypisano oskarżonemu zarzucanego mu w akcie oskarżenia działania w zamiarze bezpośrednim.

Kompletnie nietrafny był również kolejny zarzut apelującego – „obrazy przepisów postępowania, tj. art. 201 k.p.k. poprzez uznanie przez sąd opinii biegłego z dziedziny balistyki jako pełnej”. Otóż zdaniem obrońcy sporządzona opinia eksperta z zakresu balistyki dlatego nie była pełna, gdyż tenże „biegły nie dokonał pomiarów w zakresie siły rażenia pocisków zabezpieczonych przy oskarżonym w przerobionym pistolecie (...), co miało istotne znaczenie dla oceny możliwości tej broni w przypadku oddania strzału do człowieka i jego skutków”. Warto w tym miejscu jednak przede wszystkim przypomnieć, że stosowanie art. 201 powiązane jest ściśle z oceną dowodu z opinii biegłego. Jest oczywiste, że ocena ta powinna uwzględniać to, czy: biegły dysponuje wiadomościami specjalnymi niezbędnymi dla stwierdzenia danych okoliczności; opinia ta jest logiczna, a więc wewnętrznie niesprzeczna i zgodna z doświadczeniem życiowym; jest ona pełna i jasna; oraz - czy nie zachodzi sprzeczność między nią a inną opinią ujawnioną w postępowaniu. W orzecznictwie od dawna trafnie przyjmuje się, że opinia jest niepełna, jeżeli biegły nie udzielił odpowiedzi na wszystkie postawione pytania, na które zgodnie z zakresem posiadanych wiadomości specjalnych i udostępnionym mu materiałem dowodowym może oraz powinien udzielić odpowiedzi, lub jeśli nie uwzględnił wszystkich istotnych dla rozstrzygnięcia konkretnej kwestii okoliczności bądź nie zawiera uzasadnienia wyrażonych w niej ocen i poglądów (zob. np. wyrok SN z 03.07.2007 r., II KK 321/06, Lex nr 299187; postanowienie SN z 26.06.2008 r., IV KK 206/08, Prok. i Pr. 2008/12/20).

W świetle powyższego nie sposób racjonalnie twierdzić, że wywołana opinia eksperta z zakresu balistyki jest niepełna. Obrońca z sobie wiadomych powodów zdaje się bowiem nie dostrzegać, że do wszystkich tych rzekomych wątpliwości, podnoszonych w skardze odwoławczej, ogniskujących się wokół w/w opinii odniósł się już Sąd Okręgowy. I tak wskazano, że oskarżony posłużył się sprawną i zdolną do rażenia pociskami bronią palną. Wprawdzie była to broń samodziąłowa, ale jej siła rażenia była taka, że pocisk przebił materiał spodni oraz na wylot skórę, tkankę podskórną i mięśnie. Energia ta, jak to cenili zgodnie biegli (z zakresu broni palnej oraz medycyny), była wystarczająca do przestrzelenia tkanek miękkich, kości i organów ciała człowieka, a tym samym spowodowania skutku w postaci śmierci człowieka (s. 40 in medio uzasadnienia SO). Nota bene wniosek ten, w realiach przedmiotowej sprawy jest oczywisty, mając choćby na uwadze obrażenia ciała spowodowane u pokrzywdzonego K. M. (1). Jeżeli zatem opinia biegłego jest pełna dla sądu, który swoje stanowisko w tym względzie rzetelnie uzasadnił, to fakt, iż taka opinia nie jest przekonywująca dla obrońcy oskarżonego P. S., nie jest przesłanką dopuszczenia kolejnej opinii. Kwestionując opinię biegłego należy bowiem zawsze wykazać, że istniały konkretne okoliczności określone w art. 201 k.p.k. (por. np. postanowienia SN: z 21.08.2013 r., IV KK 178/13, Lex nr 1375229; z 22/10.2015 r., III KK 239/15, Lex nr 182042; z 17.12.2015 r., III KK 44815, Lex nr 1956352; 22.09.2016 r., V KK 217/16, Lex nr 2142569), zaś okoliczności tych autor omawianej apelacji nie wykazał.

Nie sposób także pominąć, że przepis art. 201 k.p.k. przewiduje dwojaki sposób rozwiązania problemu opinii niejasnych, niepełnych, sprzecznych wewnątrznie lub między sobą. Jak trafnie wskazuje Sąd Najwyższy to organ procesowy przeprowadzający postępowanie dowodowe podejmuje decyzję, czy wezwać ponownie tych samych biegłych, czy też powołać innych w zależności od tego, które z tych rozwiązań - w realiach konkretnej sytuacji procesowej - uzna za realizujące w większym stopniu cel wytyczony przez dyrektywę wynikającą z dyspozycji powołanego wyżej przepisu (zob. np. postanowienie SN z 27.07.2016 r., V KK 25/16, Lex nr 2108096). I tak w realiach przedmiotowej sprawy biegły ekspert z zakresu balistyki uzupełnił swą pisemną opinię na rozprawie przed Sądem Okręgowym (w dn. 22.12.2016 r.), szeroko ustosunkowując się do pytań sądu i stron. Biegły odpowiadał także na szereg pytań obrońcy P. S., zaś obrońca ten nie wnosił wówczas (ani też później), tj. przed zamknięciem przewodu sądowego dalszych wniosków w w/w kierunku (k.1087), a wreszcie nie składał takiego wniosku w trakcie rozprawy odwoławczej. Z tego też powodu podnoszony w apelacji zarzut rzekomej obrazy przepisu art. 201 k.p.k., sprowadza się de facto do tego, że opinia biegłego z zakresu broni palnej, w dalszym ciągu nie jest przekonująca dla strony postępowania. Rzecz jednak w tym, jak już to wyżej podniesiono, że jeśli ta opinia jawi się jako pełna dla sądu orzekającego, który swoje stanowisko w tym względzie logicznie i przekonująco uzasadnił (str. 26-27, 37, 40-41 uzasadnienia SO), to stanowisko to zasługuje także na akceptację instancji ad quem.

Sąd Apelacyjny nie podzielił wreszcie ostatniego zarzutu omawianej apelacji, (związanego tym razem z czynem przypisanym oskarżonemu w pkt III wyroku), jakoby doszło do „mającej wpływ na treść zaskarżonego wyroku rażącej obrazy przepisów postępowania - art. 170 § 1 pkt 2 k.p.k. poprzez uznanie, iż wniosek dowodowy o przesłuchanie świadka P. J. nie ma znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy”. Wypada przypomnieć, że dla skuteczności zarzutu obrazy przepisu postępowania (a więc także i art. 170 § 1 k.p.k.) nie wystarczy wskazanie, że do takiej obrazy w postępowaniu karnym doszło. Równie istotną przesłanką (zgodnie z dyspozycją art. 438 pkt 2 k.p.k.), jest wykazanie, że uchybienie to mogło mieć wpływ na treść orzeczenia. Oznacza to, że nawet rzeczywiste zaistnienie uchybienia procesowego w postępowaniu przed sądem I instancji nie będzie upoważniało do podważenia treści orzeczenia, jeśli obiektywnie rzecz biorąc nie dotyczyło ono kwestii na tyle istotnej dla orzekania, aby mogło mieć wpływ na jego finalny efekt. Jeśli więc dotyczyło kwestii drugorzędnych, tak podniesiony w niniejszym środku odwoławczym zarzut procesowy nie będzie mógł zostać uznany za skuteczny. Sąd Okręgowy na ostatnim terminie rozprawy (w dniu 30.03.2017 r.) oddalił tenże wniosek dowodowy – o przesłuchanie świadka P. J. - racjonalnie uznając (i wskazując konkretne ku temu przesłanki), że okoliczność kto in concreto fizycznie odbierał paczki przychodzące do warsztatu, jest bez znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy (k. 1087). Sąd Okręgowy bardzo szczegółowo przedstawił i omówił zarówno dokonane ustalenia faktyczne, jak i ocenę materiału dowodowego w zakresie czynu przypisanego oskarżonemu w punkcie III zaskarżonego wyroku z art. 263 § 1 i 2 k.k. i inne, a zarzucanego w pkt. II aktu oskarżenia (str. 24-37 uzasadnienia SO). Sąd ten zasadniczo podzielił opis czynu przyjęty przez oskarżyciela publicznego, dokonując w nim pewnych modyfikacji związanych choćby ze sprecyzowaniem daty jego popełnienia i innych, wręcz drobiazgowo opisanych w pisemnych motywach zaskarżonego wyroku (k. 42-44). Uprzednio zaś szczegółowo przedstawił i ocenił zebrany – w tej części materiał dowodowy (str. 1-5) – w postaci oględzin posesji oraz pomieszczeń, dokumentacji fotograficznej miejsca zdarzenia, opinii biegłych (z zakresu broni palnej i amunicji, z zakresu badań chemicznych, z zakresu badań daktyloskopijnych), protokołu eksperymentu procesowego, jak zeznań świadków (K. P., D. M. i innych). Oczywiście jest, że w świetle tych wszystkich dowodów i okoliczności, jakie drobiazgowo i racjonalnie przedstawiono w uzasadnieniu zaskarżonego orzeczenia na kilkudziesięciu stronach, w świetle porażających wprost ilości oraz rodzajów broni i amunicji, będących przedmiotem przestępczego działania, kilkudziesięciu fragment apelacji obrońcy (str. 5 in fine – 6 in principio) sprowadzający się do bezpodstawnej i dowolnej hipotezy, że „paczki adresowane do oskarżonego mogły być przeznaczone dla D. M.” nie mógł odnieść pożądanego przez apelującego skutku. Nota bene wydaje się, iż autor apelacji sam nie jest przekonany do swoich racji skoro wskazuje jedynie w trybie przypuszczającym, że tylko mogło tak być, nie zaś że było.

Reasumując, w tym stanie rzeczy omawiana apelacja obrońcy P. S. (apelacji prokuratora SA nie omawiał, wobec zapowiedzi kasacji jedynie ze strony obrońcy), nie zasługiwała na uwzględnienie, zaś rozstrzygnięcia Sądu Okręgowego w zakresie sprawstwa oskarżonego i jego winy, tudzież przyjętej kwalifikacji prawnej nie budzą wątpliwości. Przedmiotowa skarga odwoławcza, na zasadzie art. 447 § 1 k.p.k., wymagała także odniesienia się do tej części,

która rozstrzygała o karze, mimo, że zarzut z art. 438 pkt 4 k.p.k. formalnie nie zostały w niej wyartykułowane. W tej mierze trzeba przypomnieć, że bezsprzecznie to sąd I instancji ma ustawowo zagwarantowaną swobodę w ferowaniu wyroku, w tym kształtowania wymiaru kary. Rolą zaś sądu odwoławczego, w tym zakresie jest kontrola, czy granice swobodnego uznania sędziowskiego, stanowiącego zasadę sądowego wymiaru kary nie zostały przekroczone w rozmiarach nie dających się wręcz zaakceptować. W realiach przedmiotowej sprawy nie sposób uznać, by orzeczone wobec P. S. jednostkowe kary pozbawienia wolności (9 i 4 lat) w aspekcie całokształtu okoliczności obciążających i łagodzących, jawiły się jako niewspółmiernie rażąco surowe. Sąd Okręgowy uwzględnił wszystkie istotne okoliczności mające wpływ na wymiar kary, zaś w uzasadnieniu wyroku wskazał zarówno na pełen katalog okoliczności obciążających oskarżonego, jakie decydowały przy jej miarkowaniu, jak i okoliczności łagodzące i nie wymaga on pogłębienia, ani rozszerzenia (na str. 45-46 i 47-48. W konsekwencji – także w przekonaniu sądu odwoławczego - wymierzona oskarżonemu kary jednostkowe są adekwatne do stopnia winy i społecznej szkodliwości jego czynów, są sprawiedliwe i czynią zadość wszystkim dyrektywom wymiaru kary. Jakichkolwiek zastrzeżeń sądu ad quem nie nasuwają też wysokość i kryteria ukształtowania wymiaru kary łącznej – 10 lat pozbawienia wolności (na zasadzie asperacji), racjonalnie zaprezentowane w pisemnych motywach zaskarżonego wyroku (na str. 48). W przekonaniu Sądu Apelacyjnego orzeczonej wobec oskarżonego kara uwzględnia bowiem także potrzeby w zakresie kształtowania świadomości prawnej społeczeństwa oraz stwarza realne możliwości osiągnięcia korzystnych efektów poprawczych. Powinna ona zarazem wywołać w świadomości oskarżonego przeświadczenie o nieuchronności kary oraz wyrobić poczucie odpowiedzialności i poszanowania prawa.

Zaprezentowane wyżej względy spowodowały, że Sąd odwoławczy - na mocy art. 437 § 1 k.p.k. - uznając apelację obrońcę oskarżonego P. S. za bezzasadną, wobec braku przesłanek z art. 439, art. 440 i art. 455 k.p.k., zaskarżony wyrok jako trafny i słuszny utrzymał w mocy.

Z uwagi na treść wydanego wyroku, na zasadzie art. 626 § 1 k.p.k., art. 636 § 1 i 2 k.p.k. oraz art. 8 w zw. z art. 2 ust. 1 pkt 6 ustawy z dnia 23 czerwca 1973r. o opłatach w sprawach karnych (Dz.U.1983 r., Nr 49, poz. 223 ze zm.), oskarżonego obciążono w kosztami sądowymi za postępowanie odwoławcze (w 1/2 ich części oraz należną za II instancję opłatą w wysokości 600 zł), nie znajdując jakichkolwiek podstaw do zwolnienia go od tego obowiązku.

Natomiast kosztami procesu za postępowanie odwoławcze, w części związanej z apelacją wniesioną przez oskarżyciela publicznego, obciążono Skarb Państwa.

Mając na uwadze zaprezentowane wyżej względy, należało orzec jak w wyroku.

SSA Andrzej Wiśniewski SSA Bogumiła Metecka-Draus SSA Stanisław Stankiewicz